

# Irina Obuchowa-Zielińska

---

## Problemy badań sztuki na uchodźctwie: Polska na mapie rosyjskich badań nad emigracją

---

Sztuka Europy Wschodniej Искусство Восточной Европы Art of Eastern Europe 2, 375-380

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

POLSKA – ROSJA: SZTUKA I HISTORIA  
ПОЛЬША – РОССИЯ: ИСКУССТВО И ИСТОРИЯ  
ТОМ II

---

Irina Obuchowa-Zielińska

Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej, Irkuck

## Problemy badań sztuki na uchodźctwie: Polska na mapie rosyjskich badań nad emigracją

Początki gwałtownego rozwoju kierunków naukowych, związanych z badaniami historii rosyjskiej emigracji, sięgają ostatnich lat okresu „pierestrojki” (1988–1991). Proces ten był zupełnie żywiołowym i przebiegał na tle radosnych spotkań mieszkańców ZSRR z potomkami uchodźców czasów wojny domowej i emigrantami ostatnich 20–30 lat. Państwowe archiwa i *спехраны* (oddziały specjalne) bibliotek udostępniały swoje zbiory naukowcom różnego charakteru; z zagranicy nadchodziły dokumenty osobiste, rękopisy, księgozbiory; w periodykach masowo publikowano zabronione w ciągu dziesięcioleci utwory klasyków literatury i filozofii, na porządku dziennym były reedycje tekstów wydanych na uchodźctwie. Matuzalemy pierwszej fali emigracji udzielały wywiadów.

W tym wczesnym okresie (1988–1993) strumień informacyjny ciągle się nasilał głównie w formie tekstów drukowanych, programów radiowych i telewizyjnych. Uwagę większości czytelników (a także widzów i słuchaczy) w Rosji przyciągały informacje, związane z historią polityczną kraju – ujawniana prawda o przestępstwach sowieckiego reżimu, o realnym przebiegu wielu wydarzeń oraz ich ukrytych mechanizmach. W tej dziedzinie wypo- wiedzi zarówno młodych publicystów metropolii,

jak i politologów zachodnich (w tym osiedlonych albo urodzonych za granicą Rosjan) wzajemnie się uzupełniały. Pojawiały się nowe hipotezy i analityczne opracowania, sensacyjne niekiedy odkrycia.

Pierwszą (oprócz politologii) z dyscyplin, które później złożyły się na całokształt wiedzy o emigracji rosyjskiej, były studia w zakresie literatury emigracyjnej. Jest to zrozumiałe, jeżeli uwzględni się, że pewna część utworów literackich i w ogóle tekstów wydanych przez emigrantów była już znana części sowieckich czytelników (co najmniej w kręgach stołecznej inteligencji), ponieważ przecieki edycji zachodnich (*tamizdat*) jak i powielanie tekstów w kraju (*samizdat*) w okresie lat 1970–1980 były dość szeroko rozpowszechnione. Z jednej strony teksty rosyjskich emigrantów nie wymagały tłumaczenia, z drugiej – przemyt książek albo broszur był stosunkowo łatwy ze względu na niewielkie rozmiary tych przedmiotów i niezbyt surową kontrolę, a także dzięki staraniom ludzi, którzy w trybie indywidualnym decydowali się na ryzyko (uprzywilejowani pisarze, artyści, filmowcy, urzędnicy, a także sportowcy, marynarze, stewardesy itd., którzy regularnie wyjeżdżali za granicę służbowo albo w delegacje). Jednocześnie masowe „wrzuty” literatury były organizowane przez amerykańskie służby

specjalne w myśl realizacji opracowanej w latach 1960-ch doktryny rozsadzania sowieckiej ideologii od wewnątrz. Część literatury „drugiego obiegu” trafiała do Rosji przez Polskę.

Zupełnie inaczej rysowała się sytuacja ze sztuką Rosjan-emigrantów. Artystów pochodzenia rosyjskiego w innych krajach było pod dostatkiem, niektórzy nawet zrobili zawrotne kariery w Europie albo Ameryce, powstaje jednak pytanie natury metodologicznej – czy można tę sztukę traktować jako rosyjską? Wielu z emigrantów przed- i porewolucyjnych otrzymało wykształcenie poza Rosją (albo ZSRR), ich dzieła powstawały i wkraczały na rynki sztuki krajów osiedlenia albo światowe.

W twórczości artystycznej emigrantów daje się zauważyć wpływ pochodzenia rozumiany jako pochodna mentalności, wykształcenia, doświadczeń życiowych itd. To niekoniecznie daje powód i podstawy do używania wobec nich określenia rosyjscy artyści, ale z punktu widzenia badań nad emigracją<sup>1</sup> nie ma to większego znaczenia, ponieważ interesowały je przede wszystkim konkretne życiorysy wychodźców z Imperium Rosyjskiego/ZSRR w ich wymiarze personalnym; motywy i sposoby opuszczenia metropolii; geografia osiedlenia w innych krajach i trajektorii przemieszczenia się w nich w zależności od indywidualnych decyzji albo pod wpływem społecznych kataklizmów; formy kontaktów z metropolią; adaptacja psychologiczna i zawodowa w krajach osiedlenia; organizacja życia diaspory, kontakty międzyludzkie, instytucje i związki emigrantów etc.

Może dlatego w ramach badań nad emigracją rosyjską (jako całokształtu wiedzy o życiu i działalności wychodźców różnych epok) dotychczas nie powstały poważne teorie albo hipotezy o charakterze ontologicznym. Głównym dorobkiem tej wielodyscyplinarnej dziedziny nauki stało się zgromadzenie obszernej faktografii, analiz poszczególnych wydarzeń albo zjawisk, postawienie pewnych problemów. Teoretyczne założenia samych badań nad emigracją nie są opracowane ani sformułowane. Specjaliści z różnych dziedzin opierają się na teoriach i koncepcjach według własnego wyboru, czerpiąc je zazwyczaj z różnych dyscyplin. Aparat pojęciowy uwzględniający specyfikę i przedmiot badań nad emigracją nie został sprecyzowany, usta-

lono tylko niektóre terminy na zasadzie dobrowolnej „umowy tymczasowej”. Tak, np. ogromna różnorodność określeń ludzi, którzy na dłużej albo na zawsze znaleźli się poza Rosją, oraz towarzysząca temu różnorodność ich statusu prawnego (łącznie z sytuacją braku jakichkolwiek dokumentów albo braku informacji na ten temat w stosunku do konkretnych osób) skłoniły do przyjęcia uogólniającego określenia *emigranci*.<sup>2</sup> Jeżeli chodzi o związane z emigracją różnych czasów potoczne, od dawna używane określenie *fala* (*волна*), to używane jest jako termin coraz rzadziej, ponieważ bardziej wiąże się z procesem masowego opuszczenia metropolii, natomiast w powstałych poza metropolią skupiskach Rosjan zbierali się emigranci różnych okresów i pokoleń, czyli do określenia całokształtu tych zjawisk (albo *centrów emigracyjnych*) bardziej pasuje pojęcie *przestrzeń socjokulturalna*. Powszechnie używane określenie *Rosjanie* w stosunku do emigrantów też jest umowne i nie jest związane z konkretną narodowością, tylko z byłą przynależnością do Imperium Rosyjskiego/ZSRR. Nie zatrzymując się dłużej nad zawilościami terminologicznymi, chciałabym zauważyć, że powstawanie luk w tej materii związane jest również z tym, że jako interdyscyplinarna dziedzina wiedzy naukowej o emigracji kierunek ten ukształtował się relatywnie niedawno, właściwie proces cały czas trwa.

Institucjonalizacja badań nad emigracją również przebiegała stopniowo. Część państwowych naukowo-badawczych instytucji i uczelni z biegiem czasu wprowadzała do programów odpowiednie dyscypliny i kierunki. Regularnie odbywały się fora w postaci tematycznych konferencji. Ukazywały się tematyczne zbiory artykułów. Ukształtowały się centra naukowo-badawcze, których głównym kierunkiem stały się badania nad emigracją.<sup>3</sup> Studia w zakresie historii sztuki w ramach badań nad emigracją rosyjską dotychczas głównie koncentrowały się wokół życia i twórczości rosyjskich arty-

<sup>2</sup> To określenie na pierwszych konferencjach tematycznych wywoływało opór części uczestników, ponieważ w XIX w. używano go tylko w stosunku do emigrantów politycznych i to znaczenie dotychczas się odczuwa; żeby nie marnować dalej czasu na bezowocne dyskusje ostatecznie zostało przyjęte jako termin uogólniający, co nie przeszkadza w poszczególnych przypadkach używać określeń *uchodźcy*, *bezzaświatowcy* (*апатриды*), *невозвращенцы* etc.

<sup>3</sup> W Moskwie to Biblioteka-Fundacja Rosyjskiej Emigracji im. A. Solżenicyna, w Petersburgu – Informacyjno-kulturalne Centrum Rosyjska Emigracja, główny organizator cyklu konferencji Nansenowskich (od 1999 r.).

<sup>1</sup> W Rosji od połowy lat 1990. ten kierunek badań zwykle był określany jako *emigrantowiedzenie* (*эмигрантоведение*). Termin ten nie ma dokładnego odpowiednika w języku polskim.

stów w poszczególnych krajach i regionach świata. W przypadku wybitnych i dobrze znanych twórców analizowano poszczególne okresy twórczości, badano kontakty z rosyjską diasporą, w przypadku artystów zapomnianych albo mało znanych rekonstruowano życiorysy, opisywano i analizowano dorobek twórczy. Bardzo często życiorys i twórczość artysty-emigranta dzieli się na dwie (albo więcej) części, z tym że w każdym kraju lepiej jest znany okres z nim związany, natomiast okresy pobytu artysty w innych krajach są prawie nieznanne i odwrotnie. Praca badacza często jest skierowana na połączenie tych części w całość, co stanowi niekiedy niełatwe zadanie.

Jakie jest miejsce Polski w rosyjskich badaniach nad emigracją? Według danych statystycznych w 1923 r. w Polsce znajdowało się więcej Rosjan niż w jakimkolwiek innym kraju. Ten fakt niby pozwala zaliczyć Polskę do wielkich ośrodków emigracyjnych. Faktycznie było inaczej. Znaczną część pozostałych w Polsce Rosjan stanowiły mniejszości narodowe i wyznaniowe, tryb życia których mało zmienił fakt zmiany obywatelstwa. Ci ludzie mieli swoje problemy, niejednokrotnie opisane i przeanalizowane przez naukowców. Najmniej jednak zbadana jest tak zwana „biała emigracja”, wśród której najwięcej było uchodźców bez dokumentów albo posiadających dokumenty czasów carskich. Mieli z tego powodu mnóstwo trudności formalnych, ponieważ nie chcieli regulować swój status w sowieckich urzędach ani też wracać do ZSRR. W rosyjskiej części Polski naturalnie nie było konsulatu Rosji, więc po rewolucji „biała emigracja” była pozbawiona opieki prawnej (jak np. we Francji albo Wielkiej Brytanii, gdzie przez dłuższy czas funkcjonowały przedrewolucyjne konsulaty). O składzie tej części uchodźców i o działaniu utworzonych przez nią organizacji społecznych wiemy bardzo mało. Nawet archiwum tak wielkiej figury w kulturze międzywojnia jak Dymitr Filosofow, dopiero od niedawna jest badane. „Biała emigracja” w Polsce stanowi dotychczas ewidentną „białą plamę”. Ale i cała Polska jako miejsce osiedlenia Rosjan bardzo rzadko stawała się obiektem zainteresowań specjalistów od emigracji, o czym świadczą chociażby zbiory artykułów cyklicznych konferencji Nansenowskich (odbywają się corocznie w Petersburgu od roku 1999). W publikacjach materiałów konferencji Nansenowskich (jak też wielu innych) epizodyczne wzmianki o rosyjskiej emigracji w Polsce dotyczyły głównie wybitnych osobistości (D. Me-

reżkowski, Z. Gippius, D. Filosofow albo B. Sawinkow) albo udzielano jej uwagi w kontekście sytuacji prawnej i socjalnej uchodźców rosyjskich (głównie w świetle ustaleń zalecanych przez Ligę Narodów).

Jednocześnie to wcale nie znaczy, że Polska znajduje się poza polem zainteresowań rosyjskich naukowców, wręcz odwrotnie. O zainteresowaniu stosunkami z Polską w dawnej i niedawnej przeszłości świadczy pokaźna ilość dwustronnych konferencji albo wspólnie wydanych zbiorów artykułów naukowych. Co prawda, dotyczy to głównie historii społecznej i wojen<sup>4</sup> albo conceptualnych problemów wzajemnych stosunków dwóch narodów na poziomie mentalności, stereotypów, kontaktów i wpływów literackich itd. Wśród obustronnych projektów państwowych zorientowanych głównie na historię sztuki w ramach wzajemnych kontaktów należy wspomnieć o wystawach i edycjach zrealizowanych z okazji roku Polski (2005) w Polsce i w Rosji.<sup>5</sup> Temat „Rosjanie i Polacy we wzajemnym odzwierciedleniu” niejednokrotnie rozpatrywano na materiale tekstowym, z zastosowaniem metod socjologicznych i psychologicznych. W roku 2007 był zrealizowany podobny projekt skoncentrowany na badaniach nad karykaturą.<sup>6</sup>

Jeżeli zastanowić się nad problemem nie uwzględniania Polski przez specjalistów problematyki emigracyjnej, to przyczyn tego zjawiska nie należy upatrywać wyłącznie w istnieniu wieloletnich zakazów. Dotyczyły one rosyjskiej emigracji w ogóle, jednak w miarę rozwoju badań nad emigracją stopniowo w polu zainteresowań jej adeptów znalazło się wiele krajów, niekiedy daleko położonych i egzotycznych. Odpowiedzi na pytanie, dlaczego badacze omijali Polskę w swoich studiach, należałoby może szukać właśnie w niejasnościach terminologicznych, o których była mowa wyżej. Rzeczywiście, okres niezależności Polski, kiedy można mówić o emigracji rosyjskiej na jej terenie, trwał dość krótko, zaledwie 20 lat. Wcześniej większa część Polski przez ponad 100 lat stanowiła część Imperium Rosyjskiego, więc według rozpowszechnionej (choć nie uzasadnionej naukowo) definicji porewolucyjnej emigracji i emigrantów do tej kategorii można byłoby zaliczyć cały kraj.<sup>7</sup> Dodatko-

<sup>4</sup> Z ostatnio wydanych pozycji wspomnę tylko najbardziej charakterystyczne: Волос (2009), Сепрев (2011).

<sup>5</sup> Poprzęcka, Jowlewa (2005).

<sup>6</sup> Лазари, Рябов (2007); Lazari, Riabow (2008).

<sup>7</sup> W podobnej sytuacji były też wspomniane Finlandia, Łotwa, Litwa, Estonia, ale one od 20 lat znajdują się w polu

wo komplikuje problem to, że skład uchodźców rosyjskich w Polsce był nie tylko wyjątkowo różnorodny, ale uchodźcami z centralnej Rosji byli też zamieszkali tam Polacy, którzy tak samo jak inni poddani pograżonego w społecznym zamęciu i rozkładzie imperium szukali możliwości wyjazdu np. z Petersburga (przypomnijmy, że był on na czwartym miejscu w skali światowej, co do ilości zamieszkałych Polaków), Moskwy itd. Często udawało się załatwić wyjazd w ramach oficjalnie ogłoszonej repatriacji, ale wielu Polaków dostawało się też do kraju nielegalnie. Wśród byłych mieszkańców Rosji centralnej przybyłych w ciągu 2–8 lat po rewolucji do II RP zwraca na siebie uwagę grupa architektów i inżynierów.

Ponieważ władze rosyjskie zabraniały otwarcia Akademii architektury w Królestwie Polskim, wielu młodych Polaków zaczynając od ok. połowy XIX w. udawało się do Moskwy albo do Petersburga na studia na Akademii Architektury albo w Instytucie Inżynierów Cywilnych. Po ukończeniu studiów wielu z nich pozostawało w centralnej Rosji do końca życia, utrzymując różnego rodzaju kontakty z krajem i rodakami. Pokolenie Polaków tej grupy, które w środku drogi życiowej i twórczej zostało świadkiem rewolucji w Rosji, znalazło się przed wyborem. Ci, co zostali w ZSRR albo wyjechali do trzecich krajów (np. do Chin), dotychczas figurują w większości encyklopedii (albo w literaturze fachowej) jako architekci rosyjscy (albo rosyjsko-polscy). Ci, którzy przyjechali do Polski, otrzymali obywatelstwo polskie i stojącą otworem drogę kariery zawodowej. Prestiż studiów petersburskich cenil się w Polsce wysoko. Adaptacja w nowym miejscu nie przysparzała trudności ze względu na brak bariery językowej, znajomość lokalnych realiów, nastrój patriotyczny i chęć pracy dla odrodzenia zrujnowanego w czasie wojny światowej kraju.

W odróżnieniu od sytuacji emigrantów, którzy nie zawsze mogli albo chcieli przyjąć obywatelstwo krajów zamieszkania i z tego powodu często byli narażeni na trudności adaptacji zawodowej, repatrianci z powodzeniem pracowali w swoim zawodzie, a polska część ich dorobku twórczego czasami była nie mniej znacząca niż rosyjska. Pamiętając o dużym stopniu umowności przyjętej terminologii, spróbujmy spojrzeć na tę grupę z punktu widzenia tożsamości narodowej. Po powrocie do

kraju na pewno czuli się Polakami, tym bardziej że w żadnym stopniu nie dotknął ich los emigrantów (niejasność statusu obywatelskiego, niewygody w życiu codziennym, bariera językowa, utrudnienia w adaptacji zawodowej itd.). Jednak w swoim przeszłym życiu w rosyjskim środowisku, gdzie ich kariera zawodowa też najczęściej świetnie się rozwijała, w większości przypadków czuli się tak samo jak inni mieszkańcy imperium, gdzie mieszanica narodowości była normą.

W sumie można powiedzieć, że skoro określenie rosyjsko-polski (albo polsko-rosyjski) architekt nie przewiduje walki o priorytet jednej z narodowości, całe zagadnienie można bezboleśnie przenieść na płaszczyznę studiów merytorycznych. Konieczność całościowej rekonstrukcji życiorysu i twórczości wielu wybitnych architektów skłania do posługiwania się jakąś kompromisową terminologią, która by pozwoliła skoncentrować uwagę badaczy na kwestiach ważniejszych niż szermierka słowna. Problem tożsamości narodowej i dominacja jednego z jej składników w różnych okresach życia dostarczają ciekawego materiału do refleksji psychologicznych. Nie należy jednak zapominać, że często byli to ludzie zakorzenieni w kulturze europejskiej, posiadający europejskie wykształcenie, swobodnie posługujący się co najmniej jednym językiem obcym. W tych przypadkach można mówić nie tylko o podwójnej tożsamości narodowej, lecz w pewnym sensie o kosmopolityzmie europejskim.

W przypadku przedstawicieli wolnych zawodów do Polski udawali się najczęściej urodzeni w niej Polacy. W innych przypadkach próby adaptacji często kończyły się niepowodzeniem. Sam zawód odgrywał w tym procesie niepoślednią rolę. Jak widać, dość liczna grupa przybyłych z Rosji architektów i inżynierów z marszu wcieliła się w nowe środowisko i aktywnie działała tak w swoim zawodzie, jak i w życiu społecznym. Natomiast artystów-malarzy z Rosji osiedliło się w Polsce bardzo mało.<sup>8</sup> Ze sławnych nazwisk możemy wymienić zaledwie kilka. Przede wszystkim to znany i wielce ceniony w obu krajach pejzażysta Stanisław Żukowski i nieco zapomniany w naszych czasach akademik Władysław Galimski, założyciel Szkoły Rysunku i Malarstwa w Kijowie (od roku 1917 – Polska

<sup>8</sup> To szczególnie rzuca się w oczy w porównaniu z innymi krajami europejskimi, i to nie tylko z Francją, gdzie nie brakowało artystów z całego świata, lecz na przykład z Serbią, Włochami, Niemcami, Finlandią etc.

Szkoła Sztuk Pięknych), który przeniósł się do Polski w 1924 r. (obaj pochodzenia polskiego). Z tego punktu widzenia chyba jeden z najciekawszych przykładów stanowi życie Kazimierza Strzemińskiego i Katarzyny Kobro, kierunek ich zainteresowań zawodowych i miejsce w sztuce polskiej, gdzie reprezentowali konstruktywistyczną awangardę. Korzeni ich twórczości z całą pewnością należy szukać w Rosji, gdzie oboje działali najpierw w kręgu moskiewskich młodych reformatorów sztuki, później Strzemiński został asystentem K. Malewicza w Witebsku, a następnie razem z Katarzyną Kobro wykładali w pracowniach w Smoleńsku, przekształcając je praktycznie w filię UNOWISu. Po zawarciu ślubu w 1921 r. wyjechali do Wilna. Mimo że Strzemiński był Polakiem (urodzonym w Mińsku), jego życie przed wyjazdem do Wilna było związane z Rosją, a do Polski udał się nie w ramach repatriacji, lecz nielegalnie. Katarzyna Kobro, o pochodzeniu mieszanym, urodziła się w Rydze. Gimnazjum ukończyła w Moskwie. Ich losy w Polsce są dobrze znane i nie wymagają dalszych komentarzy. Właściwie trudno stwierdzić, kogo można i należy nazywać rosyjskimi artystami w Polsce. Nie traktowano jako Rosjan Polaków przybyłych do II RP z Rosji, gdzie przed tym mieszkali przez długie lata (jak chociażby ww. artyści). Jednak teraz w przypadku tej ostatniej grupy możliwe jest niejednoznaczne podejście, być może dyskusyjne.

Dotychczas mówiło się o podwójnej tożsamości artystów, zakładając niemożliwość jednoznacznego określenia osób pochodzenia polskiego, posiadających osobowość o mocnym ładunku rosyjskości. Istniały o wiele bardziej skomplikowane przypadki, jeżeli przypomnimy sobie o artystach pochodzenia żydowskiego albo ormiańskiego osiedlonych we Francji albo w innych krajach. Wielu z Żydów polskich (pochodzących z zaboru rosyjskiego i mówiących też po-rosyjsku) utrzymywało kontakty z krajem w latach 1920–1930. Jeżeli dodać, że niektórzy w czasie II wojny światowej wyjechali do USA, to dokładne określenie tożsamości narodowej właściwie traci sens.

Ze znanych obecnie przykładów można wywnioskować, że przybyli z Rosji do Polski artyści i architekci nie stanowili blisko związanej grupy. Lecz pewne podobieństwo przebytych przez nich dróg życiowych pozwala na rozpatrywanie ich jako grupy wirtualnej, stanowiącej obiekt badań naukowych. Przedstawione tu przykłady faktów i ich interpretacji skłaniają do bardziej szerokiego i kompromisowego spojrzenia na problem określenia tożsamości narodowej. Być może tego rodzaju podejście pozwoli włączyć Polskę do badań nad rosyjską emigracją i poszerzyć wiedzę o losach byłych obywateli Rosji w Polsce.

## Bibliografia

- Lazari, Riabow 2008 = Lazari, Andrzej de, Riabow, Oleg (red.): *Polacy i Rosjanie we wzajemnej karykaturze*, M. Żakowska (tłum.), Warszawa 2008.
- Poprzęcka, Jowlewa 2004 = Poprzęcka, Maria, Jowlewa, Lidia (red.): *Warszawa – Moskwa / Москва – Варшава 1900–2000*, katalog wystawy, Zachęta Narodowa Galeria Sztuki, Warszawa 2004.
- Волос 2009 = Волос, М., Орехов, А. (red.): *Революционная Россия 1917 г. и польский вопрос: новые источники, новые взгляды*, ИВИ РАН, Москва 2009.
- Лазари, Рябов 2007 = Лазари, А[ндрей] де, Рябов, О[лег] (red.): *Русские и поляки глазами друг друга. Сатирическая графика*, Иваново 2007.
- Лейкина, Махров, Северюхин 2000 = Лейкина, О[лег] Л., Махров, К[ирилл] В., Северюхин, Д[митрий] Я. (red.): *Художники русского Зарубежья. Биографический словарь*, Нотабене, Санкт-Петербург 2000.
- Обухова-Зелинская 2008 = Обухова-Зелинская, И[рина]: „Русская эмиграция в культурной жизни межвоенной Польши (1918–1939)” [в:] *Нансеновские чтения 2007*, М. Н. Толстой (red.), Санкт-Петербург 2008: 374–384.
- Сергеев 2011 = Сергеев, Е., Волос, М. (red.): *Версальско-Вашингтонская международно-правовая система: возникновение, развитие, кризис, 1919–1939 гг.*, ИВИ РАН, Москва 2011.

Irina Obuchowa-Zielińska

## The problems in the study of art history: Poland on the map of Russian emigrants studying

Despite the rather numerous conferences and bilateral projects in studying of common problems for Poland and Russia, generally they touches on a social and war history of both countries or the pre-Revolutionary art history. With the exception of literature in Russian (published in Poland) and the activity of some major personalities (mainly D. Filosofov, D. Merezhkovsky, Z. Gippius, B. Savinkov), life of the Russians in interwar Poland (1921–1939) remains essentially a “white spot” for the researches. Attempt to identify the reasons for this paradox is made through a brief review of the evolution of Russian emigrants studying during the last 25 years and the indication of some of the its features, in particular with regard to Poland. There is more detailed examination of one of the reasons for the situation. Among prominent artists who stayed in Poland after 1918 the noticeable group represented *repatriates* – Poles who lived from a young age (or were born) in major cities of the Russian Empire, received an education there and at times have made a brilliant career. Painters such as W. Strzemiński, S. Żukowski etc., a number of St. Petersburg and Moscow architects and civil engineers successfully continued their career on returning to their homeland. The knowledge of Polish language, high reputation of Russian education and the great demand for specialists in the country destroyed by the war helped them. Several examples of the such biographies represent the cases of “the dual national identity”. This way of looking allow to interpret and study their activity and achievements in whole. At least this is one of the possibilities to focus attention on the diversity of social and professional groups of the refugees from Russia.